

Oświadczenie złożone przez senatora Piotra Gruszczyńskiego na 29. posiedzeniu Senatu w dniu 19 marca 2009 r.

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Szanowny Panie Ministrze!

W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku w Polsce żyło około 2 milionów zajęcy. Dzięki tak dużej liczebności tego gatunku możliwe było pozyskiwanie od 300–700 tysięcy zajęcy rocznie. Niestety, pod koniec lat siedemdziesiątych wielkość odstrzału zaczęła się zmniejszać, co wskazywało na spadek liczebności tego gatunku. Według oficjalnych danych (GUS 2006) w ostatnich latach sytuacja populacji zajęcia szaraka w Polsce znacznie się zmieniła. W 1995 r. notowano 925,7 tysiąca osobników tego gatunku, a w roku 2006 liczebność populacji spadła do 506,9 tysiąca osobników. Pozyskanie, które w 1995 r. wynosiło prawie 240 tysięcy osobników, zmniejszyło się w ostatnich latach do około 20 tysięcy.

Wpływ na liczebność populacji mają takie gatunki, jak: lis, jenot, borsuk, zdziczałe psy i koty, ptaki drapieżne oraz krukowate. Spośród nich niewątpliwie najistotniejsze znaczenie ma lis (*vulpes vulpes*).

W latach osiemdziesiątych liczebność i pozyskanie lisów w Polsce pozostawały na stałym poziomie. Wzrost nastąpił na początku lat dziewięćdziesiątych, a w drugiej połowie tamtej dekady rozpoczął się gwałtowny wzrost trwający do ostatnich lat. Według danych sprawozdawczości łowieckiej wiosenne stany lisów w obwodach dzierzawionych przez koła łowieckie (90% wszystkich obwodów w kraju) w latach 1991–2006 zwiększyły się około czterech razy, z 48 tysięcy do 204 tysięcy osobników (materiały Stacji Badawczej PZŁ w Czempiniu).

Obecnie zagęszczenie lisów w Polsce szacowane jest na 8 osobników na 1000 ha. Przyjmuje się, że w łowiskach nastawionych na gospodarowanie zwierzyną drobną wiosenne zagęszczenie lisów nie powinno przekraczać 2–4 osobników na 1000 ha. Doprowadzenie do takiego poziomu wymaga odpowiednio wysokiego pozyskania.

Intensywność odstrzału, która może spowodować wyraźne zmniejszenie liczebności tego gatunku, winna wynosić minimum 150% jego stanów wiosennych, przy czym powinna to być redukcja na dużych obszarach. W przypadku pojedynczych obwodów sąsiadujących z terenami, na których nie poluje się intensywnie na lisy, pozyskanie powinno być na poziomie nawet 300% stanów wiosennych. Tymczasem intensywność odstrzału, rozumiana jako stosunek wysokości pozyskania do liczebności wiosennej na początku roku łowieckiego, waha się w kraju na poziomie 65–85%.

Umiarkowane pozyskanie, czy nawet intensywne, realizowane w skali pojedynczego łowiska jest niwelowane przez osobniki nadchodzące z sąsiednich terenów. Jedynym sposobem ograniczenia strat pogłowia zwierzyny drobnej jest bardzo intensywny odstrzał drapieżników w całym sezonie polowań, ze szczególnym nasileniem w okresie od stycznia do końca sezonu polowań. Ma to na celu ograniczenie liczby par przystępujących do rozrodu. W ogólnym pozyskaniu przeważają samce. Nie jest to wynikiem ich liczebnej przewagi w populacji, ale rezultatem ich większej ruchliwości, a co za tym idzie, większego prawdopodobieństwa upolowania. W okresie do 31 grudnia w pozyskaniu przeważają osobniki młode, a w okresie od stycznia do końca marca wzrasta udział osobników dorosłych, w tym samic. Generalnie w trakcie polowań indywidualnych oraz z norowcami odstrzeluje się więcej osobników dorosłych i samic, a podczas polowań pędzeniami pozyskuje się więcej młodzieży, w tym samców.

Interesujące wyniki badań dotyczące relacji lis – zajęc uzyskano w ostatnich latach na terenie Wielkopolski. W wyniku bardzo intensywnego odstrzału lisów na jednym z terenów spowodowano, że zagęszczenie zajęcy było tam trzykrotnie większe niż na terenie kontrolnym. Wynika z tego, że ograniczenie liczebności tylko jednego gatunku drapieżnika istotnie wpłynęło na stan jesienny zajęcy.

W latach 2004 i 2005 Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisja Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Sejmiku Województwa Wielkopolskiego podczas wspólnych posiedzeń zainteresowały się sytuacją zwierzyny drobnej na terenie województwa wielkopolskiego. Radni tych komisji uznali, iż wobec dramatycznego zachwiania równowagi międzygatunkowej w środowisku konieczne jest podjęcie przez samorząd pilnych działań mających na celu ratowanie zwierzyny drobnej (zajęca, kuropatwy, bażanta, królika) w Wielkopolsce. Racjonalne korzystanie z zasobów przyrody oraz kształtowanie przyrody i środowiska naturalnego, zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju, jest bowiem jednym z celów zapisanych w podstawowym dokumencie wyznaczającym wieloletnie priorytety działania samorządu, to jest „Strategii rozwoju województwa wielkopolskiego”. Na mocy decyzji Zarządu Województwa Wielkopolskiego z dnia 15 lipca 2005 r. zatwierdzony został „Program odbudowy populacji zwierzyny drobnej w województwie wielkopolskim w latach 2005–2015”.

Podobne działania podejmują też członkowie Polskiego Związku Łowieckiego na różnych szczeblach, zarówno okręgów, jak i kół łowieckich. Do tych działań aktywnie włączyły się niektóre starostwa powiatowe oraz nadleśnictwa Lasów Państwowych.

W związku z opisaną sytuacją oraz w kontekście prowadzonych programów poprawy warunków bytowania kuropatwy i zająca szaraka uzasadnione jest wprowadzenie całorocznego odstrzału młodych lisów, szczególnie na terenach, gdzie prowadzi się restytucje zwierzyny drobnej. Taki odstrzał będzie działaniem wkomponowanym w ochronę gatunków, których liczebność ciągle maleje.

Piotr Gruszczyński